

**Eryk Popkiewicz**

## **BURSZTYN**

### **W WIERZENIACH ŚREDNIOWIECZNYCH LUDZI**

**B**ursztynowe bryłki (surowe) i ozdoby, w tym amulety, występują na niemal wszystkich stanowiskach archeologicznych średniowiecznej Polski (osady, cmentarzyska...). Wśród nich występują bezsporne w interpretacji ozdoby związane z wierzeniami, są to miniaturowe siekierki (ryc. 1a), miolniry (ryc. 2), krzyżyki<sup>1</sup> (ryc. 1b).

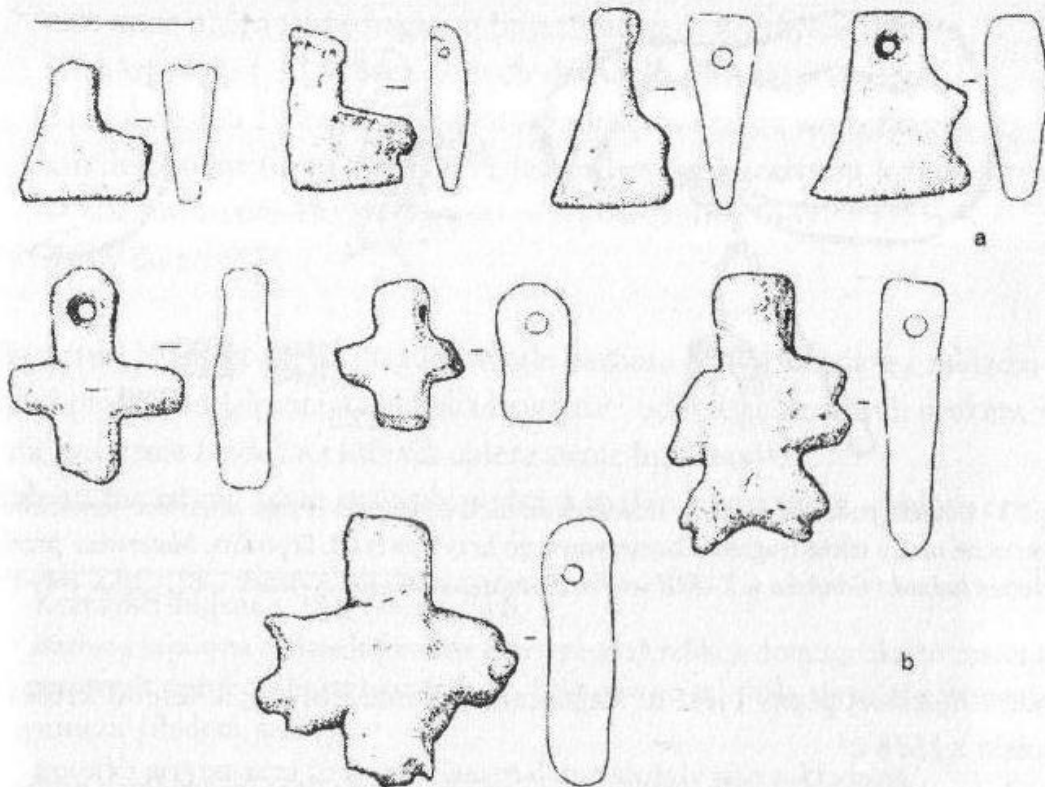
Bursztyn w antycznej Grecji miał pochodzić z łez<sup>2</sup> córek (opłakujących śmierć brata) boga słońca (Heliosa). Inna legenda głosi, że bursztyn jest wydzieliną promieni słonecznych – „o zachodzie słońca promienie padające na ziemię z większą siłą pozostawiają na niej krople tłustej cieczy, które fale Oceanu wyrzucają potem na wybrzeża Germanii”<sup>3</sup>. Bursztyn miał też pocho-

---

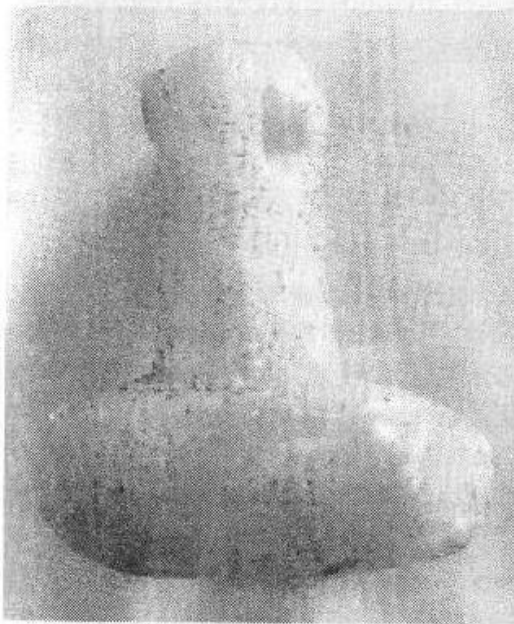
<sup>1</sup> Zwracam uwagę, że bursztyn mógł być użyty jedynie jako materia, ponieważ takie ozdoby były wykonywane przeważnie z innych surowców, np. brązu, żelaza...

<sup>2</sup> W wielu legendach i mitach od czasów Grecji antycznej do dziś powstawanie bursztynu wiąże się z łzami. Legenda litewska o nimfie Juracie mówi, że z jej łez powstały małe bursztyny (A. Michajłow, *Jantarnyj skaz*, Kaliningrad 1992); na Kurpiach bursztyn pochodził z ludzkich łez, A. Chętnik, *Jantar w sztuce kurpiowskiej*, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 27, nr 4, Warszawa 1973, s. 197.

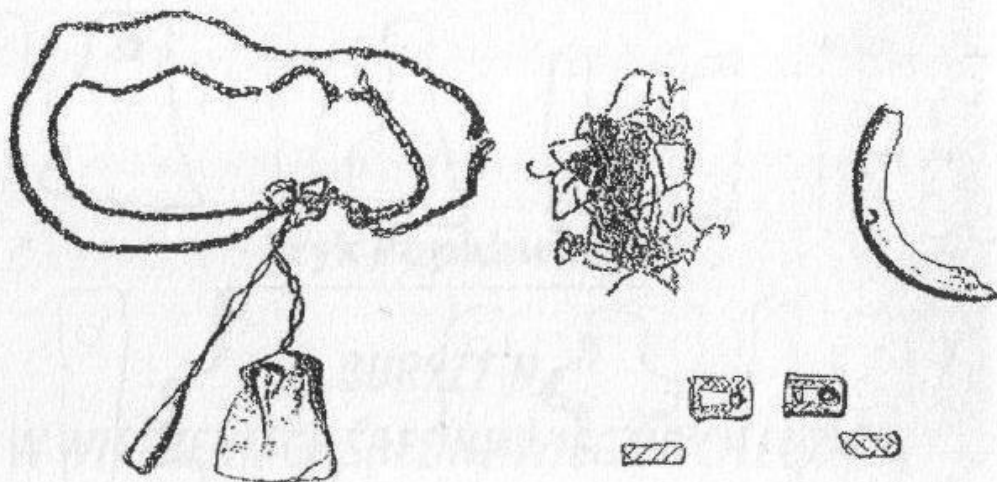
<sup>3</sup> J. Kolendo, *Miejsca występowania bursztynu według Pliniusza Starszego*, „Prace Muzeum Ziemi”, z. 37, Warszawa 1985, s. 154. Nadmienię tylko, że w etnografii Słowian słońce i jego promienie były czczone, miały nie sprzyjać demonom, duchom, chorobom. Podobnie u sąsiadów Słowian, Ugrofinów czczono je do tego stopnia, że np.: omijano promienie słoneczne, aby nie nadepnąć na nogę słońca (K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, część II, *Kultura duchowa*, Kraków 1934, s. 436, 433–454).



Ryc. 1. Daugmal (Łotwa) X–XIV w., a) miniaturowe siekierki; b) krzyżyki (za A. Bliujienė, *Lietuvos priešistorės gintaras*, Wilno 2007, s. 374)



Ryc. 2. Gdańsk X–XIII w., miolnir ( za V. Canalis, *Ambra oro del Baltico*, 2001, s. 76)



Ryc. 3. Gdańsk, po lewej wełniany woreczek amuletowy, po prawej jego zawartość: siekacz bobra czerwone nici, a także fragment bursztynowego krzyżyka(?) (B. Lepówna, *Materialne przejawy wierzeń ludności Gdańska w X–XIII wieku*, „Pomorania Antiqua”, Gdańsk 1981, t. 10, s. 168–199)

dzić z morskiej piany i jest to najstarsz podanie dotyczące terenu królestwa Polski z 1578 r.<sup>4</sup>

Informacje na temat bursztynu w wierzeniach oparłem na źródłach archeologicznych, pisanych i etnograficznych<sup>5</sup>. Pragnę podkreślić, że powyższy artykuł jest jedynie przyczynkiem do szerszych badań nad problematyką wierzeń związanych z bursztynem.

Barbara Lepówna w swoim artykule o wierzeniach we wczesnośredniowiecznym Gdańsku pisze także o bursztynie i amuletach z niego wykonywanych:

odkryto wiele krzyżyków i Młotkw Thora z bursztynu<sup>6</sup> między innymi w wełnianym woreczku amuletowym były: siekacz bobra,

<sup>4</sup> M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, 178; J. Popiołek, *Bursztyn w dawnej Polsce Antologia 1534–1900*, Gdańsk 2006, s. 45, 17; T. Kruszyński, *Bursztyn*, [w:] *Przemysł, rzemiosło, sztuka, organ Miejskiego Muzeum Przemysłowego im. Dra A. Baranieckiego w Krakowie*, (red.) K. Witkiewicz, Kraków 1921, s. 18.

<sup>5</sup> Źródła etnograficzne w powyższej pracy są zastosowane w celu porównawczym – pomocne przy próbie odtworzenia średniowiecznych wierzeń.

<sup>6</sup> B. Lepówna, *Materialne przejawy wierzeń ludności Gdańska w X–XIII wieku*, „Pomorania Antiqua”, t. 10, Gdańsk, Poznań 1981, s. 173.

czerwone nici, a także fragment bursztynowego krzyżyka<sup>7</sup> (ryc. 3) [...] krzyżyki [...] w tych samych domach: dwa razy wystąpiły z młoteczkami Thora (domy 135<sup>8</sup> i 76<sup>9</sup>) oraz dwa razy z woreczkami amuletowymi (dom 84 i 41)<sup>10</sup>; jedna bryłka bursztynu leżała w pochówku dziecka pełniąc przypuszczalnie funkcję zakładziny domu 60<sup>11</sup>.

Bursztyn, jak i wytwory z niego powstałe Barbara Lepówna wiąże z zakładzinnymi praktykami, leczeniem, okadzaniem<sup>12</sup> odpędzaniem złych uroków,<sup>13</sup> lecz nie wskazuje źródeł, na którychopiera swoje hipotezy<sup>14</sup>.

Palenie bursztynu (dym powstały podczas spalania bursztynu – koloru czar-

<sup>7</sup> Krzyżyk?; Ibidem, s. 184, 176, ryc. 7 i 6.

<sup>8</sup> Barbara Lepówna dodaje informacje o powyższym relikwie domu „odkryto znaczną liczbę gotowych wyrobów bursztynowych [...] Na pewno mieściła się tutaj pracownia bursztylnicza” (Ibidem, s. 174).

<sup>9</sup> Autorka przypuszcza że w omawianym domu służyły jako zakładzina.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 187.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 181.

<sup>12</sup> „Ale gdy kto nim zakadzi, tedywięcej niemoc świętego Walentego (epilepsja) pobudza” – pisze w 1534 r. Stefan Falimirz korzystający z recept lekarza arabskiego Awicenny (980–1037 r.); J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 193; przeciw zarazie – okadzanie bursztynem podaje Erasmus Stella, *De Borussiae antiquitatibus libri duo*, Basilea 1518 r., J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 195.

<sup>13</sup> B. Lepówna, *Materialne przejawy...*, s. 195. Etnograficzna wzmianka: „Na Kaszubach zachodnich dziewczęta nosiły grudki bursztynu w celu ustrzeżenia się nieplodności” A. Kwaśniewska, *Bursztylniarstwo ludowe*, [w:] *Sztuka ludowa Kaszub. Przeszłość i terażniejszość*, (red.) W. Szkulmowska, Bydgoszcz 1995, s. 194; w okresie rzymskim Pliniusz Starszy (23–79 r. n. e.) napisał dzieło *Naturalis Historia* w którym zamieścił informacje „[...] bursztyn pomaga dzieciom, które noszą go przywiązany jako amulet [...]”. J. Kolendo, *Miejsca występowania...*, s. 155–156; przez dzieci jest noszony jako amulet – według Erasmusa Stelli; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 195, który prawdopodobnie zaczerpnął informacje z Dzieła Pliniusza Starszego; „... gdy go zapalić, od jego zapachu giną jadowite gadziny.” Napisał Marcin Kromer w 1578 r. w dziele *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 121.

<sup>14</sup> Etnografia? Średniowieczne czy nawet z okresu rzymskiego źródła pisane?

nego) mógł służyć do okadzania<sup>15</sup>, jak to miało miejsce w etnografii Kurpi czy Kaszub<sup>16</sup>, oraz dodatek do kadzidła w kociołach<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Jest bardzo gęsty jak sadza (silnie okopający); w etnografii był używany w kociołach jako dodatek do kadzidła; A. Chętnik, *Przemysł i sztuka bursztyniarska nad Narwią*, „Lud” 1948, t. 39, s. 399–402; „Izby z powodu arazy są nim okadzane razem z trocinami, zapach swój zostawia do trzeciego dnia” – na podstawie Jan Jonston z 1661 r.; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 194.

<sup>16</sup> „palono na węglach [bursztyn] [...] dymu wachanie miało pomagać na ściskanie wewnątrz i różne bóleści [...] dymem bursztynowym z domieszką ziół świętojańskich okadzano chorego przy urokach [...]. Gałki bursztynowe, przeważnie z bursztynu białego [...] zawieszano na sznurku małym dziecion na szyi. Dziecko bawiło się taką zabawką i gryzło w ustach, nie szkodząc sobie, [...] Według twierdzeń miejscowych bursztyn ten spełnia znacznie większą rolę – chroni dzieci od napadu konwulsji [...]. Leczą bursztynem choroby oczu poprzez pocieranie nim (podgrzaną i naelektryzowaną gładką krawędzią bryłki) pod powieką gałki ocznej; A. Chętnik *Przemysł i sztuka...*, s. 399–400. Pliniusz Starszy pisał że: „wieśniaczki transpadeńskie noszą naszyjniki z bursztynu, przede wszystkim jako ozdobę, ale i jako lekarstwo (wierzą, że zapobiega on zapaleniu migdałów i bólowi gardła). [...] Wiórki bursztynowe zanurzone w oliwie palą się jaśniej niż włókna lnu, a także dłużej niż one. [...] Kalistratos twierdzi że jako napój lub amulet pomaga wszystkim, niezależnie od wieku, przy napadach szału i trudnościach w oddawaniu moczu. [...] Zawieszony na szyi ma leczyć gorączkę i choby, utarty z miodem i olejkiem różanym pomaga przy dolegliwościach uszu, a z miodenattyckim leczy również osłabienie wzroku. Zmielony na mąkę lub pity z wonną żywicą przeciwdziała także niedyspozycjom żołądkowym [...] podawany jako napój usuwa kamienie z pęcherza moczowego i leczy żółtaczkę, jeśli pije się go z winem lub choćby patrzy na niego”; J. Kolendo, *Miejsca występowania...*, s. 155–156. Podaję źródła z okresu zymskiego w powyższej pracy, ponieważ teksty te były na pewno w bibliotekach średniowiecznych wykorzystywane, jak i przepisywane (w źródłach takowych często powoływano się na nie). W Pokrowske W. Kułakow znalazł 3m<sup>2</sup> pozostałości palonego bursztynu na powierzchni czterech pochówków. Mogą być datowane na około 450 r. p. n. e. W. Kułakow domyśla się, że spalenie kilku kilogramów bursztynu na powierzchni grobów było częścią tradycji Sambijczyków we wczesnej epoce żelaza; W. Kułakow, *Raboty Baltijskogo obrjaa. Archeologičeskije otkrytija 1976 goda*, Moskwa 1976, s. 22. Pyteasz z Massali (350–36 r. p. n. e.) napisał, że Germanie z wyspy Abalos palili bursztyn jako opał”; J. Kolendo, *Miejsca występowania...*, s. 154. „[...] gdy go kto powiesi na szyi, tedy pomaga naprzecw ograżkom [dreszcze przy gorączce]” – napisał Marcin Siennik w 1568 r. w liście nr 39; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 194.

<sup>17</sup> A. Chętnik, *Przemysł i sztuka...*, s. 39; A. Kwaśniewska, *Bursztyniarstwo ludowe...*, s. 194.

W dalszej części artykułu pragniemy zwrócić uwagę na dość szeroko rozbudowane informacje o bursztynie w wierzeniach wśród ludów bałtyjskich<sup>18</sup>.

Powszechnie stosowano bursztyn w praktykach pogrzebowych. W pochówkach średniowiecznych spotyka się pojedyncze bryłki surowego jantaru i ozdoby. W porównaniu z cmentarzyskami w osadach częściej spotykano bursztynowe obiekty (w ponad stu z nich występował bursztyn). Vaitkunskenė uważa, że ta różnica ilości bursztynu w osadach i cmentarzyskach wskazuje, że plemiona Bałtów na Litwie używały bursztynu zasadniczo do praktyk rytualnych lub obrzędu pogrzebowego<sup>19</sup>.

Wkładanie wyrobów bursztynowych do grobów było praktykowane u piątej części zachodnich Bałtów na Litwie okresu wczesnego średniowiecza (27%). Badania archeologiczne nie określają płci, dla której był przeznaczany bursztynowy inwentarz grobowy. Bursztyn był kładziony zarówno do męskich, jak i kobiecych, a także dziecięcych pochówków. W kobiecych pochówkach występuje go najwięcej<sup>20</sup>.

Bardzo popularny był kształt wisiorka – amuletu grzebykowatego trójkątny lub półokrągły. Ich wielkość to 4-6 cm długości i 3-4 cm wysokości, zawsze zakończony w dolnej krawędzi zębami, przypominającymi zęby grzebienia. Na Litwie znaleziono ponad 30 takich artefaktów. Wszystkie bursztynowe grzebienie są związane z pochówkami mężczyzn u zachodnich Bałtów i mocowano je do pasa lub noża<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> Zawdzięczamy to kilku artykułom na powstałym na ten temat.

<sup>19</sup> R.V. Sidrys, *Vakarų Baltų Gintaro įkapės geležies amžiuje*, [w:] *Klaipėdos miesto ir regiono archeologijos ir istorijos problemos*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis II”, Klaipėda 1994, s. 64. Warto jednak zwrócić uwagę, że w litewskiej archeologii panuje tendencja badania cmentarzysk. Już w 1991 r. było badane około 341 cmentarzysk średniowiecznych (to 34% ogólnej sumy, ogólna liczba wynosi ponad tysiąc cmentarzysk A. Tautavicius, *Lietuvos TSR archeologijos atlasas*, t. 3, Vilnius 1977, s. 144-146. Tylko 104 osady i grodziska były badane na Litwie (11%), a ogólna znana liczba grodzisk i osad wynosi 968, R.V. Sidrys, *Vakarų Baltų...*, s. 69.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 65.

<sup>21</sup> A. Varnas, „*Gintaro apdirbimas*” *Lietuvių materialinė kultūra IX–XIII amžiuje*, t. 1, Wilno 1978, s. 117-124.

Vaitkunsken kojarzy powieści ludow: Bałtów o cudownych (czarodziejskich) grzebieniach z tymi ozdobami. Jedna z rich opowiada, jak to bohater, rzuciwszy grzebień, mógł stworzyć las, do którego nikt nie mógł wkroczyć, a który ochronił go od przeciwników (np. rozbójników)<sup>22</sup>. Grzebień wkładano zmarłemu do grobu, aby jego magiczna siła pomogła przezwyciężyć przeszkody, w drodze do innego świata. Pozostają zapytania, czy bursztynowe grzebienie miały związek z legendą? Czy może miały dodatkowo ochraniać? Czy bursztynowy grzebień miał chronić w inny sposób niż np.: rogowy?

Innymi bursztynowymi amuletami są bursztynowe dyski<sup>23</sup> w pochówkach kobiecych u zachodnich Bałtów. Znanych jest ponad 20 zabytków z cmentarzysk. Kobiety nosiły dyski przymocowane do włosów lub do ubioru. Funkcje ich wiąże się z medycyną ludową<sup>24</sup>.

Na stanowisku w Lazdininkach w grobie (nr 141) z IX–X w. znaleziono unikatowy bursztynowy czerpak<sup>25</sup>. Jego wysokość to około 6 cm, długość – 9 cm, jest wyrzeźbiony z jednej bryły bursztynu<sup>26</sup>. Uważa się, że czerpak przypomina dłuższy wodnego ptaka. Vaitkunsken wysunęła hipotezę, że właściciel tego czerpaka, posiadający przy boku miecz i inne typy broni, jak i uprząż konia, dowodził rytuałom picia, które praktykowano podczas składania ofiar pogańskich<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> L. Vaitkunskenė, *Gintaras senovės baltų mene ir tikėjimuose*, „Ikirikščioniškiosios Lietuvos kultūra“, Wilno 1992, s. 36–49.

<sup>23</sup> W archeologii epoki kamienia często występują bursztynowe dyski (prześliki) którym nadaje się określenie solarnych ze względu na ich zdobienia na powierzchni (patrz R.F. Mazurowski, *Bursztyn w epoce kamienia na ziemiach Polskich*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, Wrocław 1983, t. 5 s. 7–134).

<sup>24</sup> A. Varnas, *Gintaro apdirbimas...*, s. 12; B. Kosmowska-Ceranowicz, E. Choińska-Bochdan, *Z bursztynem przez tysiąclecia*, Gdańsk 2003, s. 105, ryc. II.103.

<sup>25</sup> „Na Wschodzie [...] miseczki lub kubeczki wystarczające, są prawie bezcenne, ponieważ tam dotąd w wielu miejscach utrzymuje się wiara, która kiedyś i u nas panowała, że naczynie z bursztynu od zatrutego napoju lub jadła dobrowolnie pęka i tym sposobem o zdradliwości trucizny ostrzega. Mieszkańcy wschodu lubią prócz tego kadzenie bursztynem ...” – pisał Antoni Waga w 1845 r.; J. Papiolek, *Bursztyn w...*, s. 179.

<sup>26</sup> S. Petrauskas *Lazdininkų (Kretingos raj.) senkapio tyrinėjimai*, „Archeologiniai tyrinėjimai Lietuvoje 1976–1977 metais”, t. 5, 1978, s. 141.

<sup>27</sup> L. Vaitkunskenė, *Gintaras senovės...*, s. 46.

Podsumowując: naturalne bryły bursztynu, wkładane do grobów, tworzą do 6% ogólnej sumy znalezisk bursztynowych okresu wczesnego średniowiecza dla Litwy<sup>28</sup>. Na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w miejscowości Kostrove na Sambii tylko dwa z 44 grobów zawierały bursztyn, lecz te dwa miały naturalne bryłki. Ciekawostką jest to, że w grobie nr 13 bursztyn znajdował się w ustach (pomiędzy żuchwą a podniebieniem)<sup>29</sup>. Jak zaznaczał Vałatkai Vaidkunskiene, na Żmudzi i Kurszy był zwyczaj przymocowywania do ubioru zmarłego jednego lub dwu bursztynowych koralików jako amuletów. 92% pochówków z bursztynem to groby z jednym lub dwoma wyrobami bursztynowymi (autor nazywa je „grobami z amuletami”)<sup>30</sup>.

Na stanowisku archeologicznym w Janowie Pomorskim „Truso” odkryto trzy miniaturowe toporki, jeden Miedźnik i prawdopodobnie uszkodzony krzyżyk bursztynowy<sup>31</sup>. Zagadką lub może raczej luką badawczą jest temat inkluzji w bursztynie. W publikowanych materiałach dotyczących zabytków bursztynowych z inkluzjami brak informacji na temat ich znaczenia w wierzeniach<sup>32</sup>. Ich brak nasuwa kilka teorii: bryłki z wadami, roślinami miały specjalne przeznaczenie, może magiczne albo kulowe. Czyżby były wykorzystywane w wierzeniach (lecznictwie – palono je lub rozkruszano, spożywano)? Z etnografii znam tylko informacje, że bursztyny z inkluzjami były traktowane jako talizman, a na Kurpiach w naszyjniku musiała się znajdować co najmniej jedna inkluzja<sup>33</sup>. W Janowie Pomorskim w depozycie (około 10 kilogramów surowca) znaleziono dwie inkluzje<sup>34</sup>, które prawdopodobnie zostały niedostrzeżone przez rzemieślnika, który przebierał surowiec (bryłki są z naturalną korą, ale na tyle przezro-

<sup>28</sup> R.V. Sidrys, *Vakarų Baltų...*, s.59.

<sup>29</sup> W. Kułakow, *Drewnosti Prussow VI–XIII w.*, „Archeologija CCCR”, Moskwa 1990, s. 20.

<sup>30</sup> R.V. Sidrys, *Vakarų Baltų...*, s.72.

<sup>31</sup> E. Popkiewicz, *Bursztyniarstwo we wczesnośredniowiecznej osadzie w Janowie Pomorskim*, Toruń 2005, s. 56, maszynopis pracy magisterskiej w bibliotece Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaj Kopernika.

<sup>32</sup> Pliniusz Starszy tylko wspomina fakt istnienia inkluzji; J. Kolendo, *Miejsca występowania...*, s. 155.

<sup>33</sup> A. Chętnik, *Przemysł i sztuka...*, s. 395; A. Chętnik, *Jantar w sztuce...*, s. 193.

<sup>34</sup> Dzisiaj średnio na pięć kilogramów bursztynu znajduje się do kilku inkluzji.

czyste, że widać w środku kontury owada (ze skrzydełkami i innego bliżej nieokreślonego owada)<sup>35</sup>.

Przy omawianiu powyższego tematu nie wolno pominąć roli źródeł arabskich średniowiecznych pisarzy na temat bursztynu, gdzie wzmiankowane jest wykorzystanie w wierzeniach i medycynie<sup>36</sup>. Arabski farmakolog i lekarz Abū Bakr Muhammad ibn Zakarijā al-Rāzi żyjący w X w. podaje, że bursztynu w medycynie używa się przy krwotokach, bieguncie itp.<sup>37</sup> Dalsze wiadomości znajdujemy w dziele arabskiego lekarza Ibn al-Ğazzāra (żyjącego w drugiej połowie X w.,) zatytułowanym *Al-I'timād fi 'l-adwiġa' almufrada* „powstrzymuje krwotoki, obojętnie z którego miejsca ciała one pocholzą [...] Pomaga na bicie serca i biegunkę”<sup>38</sup>. Kolejną informację na interesujący nas temat znajdujemy u arabskiego pisarza al-Birūniego w dziele *Kitāb al-ġamā'ir fi ma'rifat al-ġawāhir* napisanym pomiędzy 1040 r., a 1048 r.: „Podaję tu wiadomość o bursztynie dlatego, ponieważ Turcy wschodni pożądamy go, zwłaszcza [w postaci] wielkich bryłek o pięknej barwie. Przechowują go w szkatułach z kłów morsa. Wolą oni gatunek rumijski, z powodu jego czystości i jego lśniąco – żółtego koloru, nie interesują się zaś

<sup>35</sup> Chciałem tu podziękować dr Markowi Ja:odzińskiemu z Muzeum Archeologicznego w Elblągu za informacje i udostępnienie materiału na temat depozytu.

<sup>36</sup> Medycyna średniowieczna po części opierała się na wierze, a nie na prawdziwych przesłankach – dziś bursztyn nie jest tak szeroko stosowany, szerzej: G. Jacob, *Neue Beiträge zum Studium des kaspisch-baltischen Handels im Mittelalter: I. Neue Studien, den Bernstein im Orient betreffend*. „Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft XLIII”, Lipsk 1889, s. 353–387.

<sup>37</sup> T. Lewicki, *Wiadomości o bursztynie w dziełach średniowiecznych pisarzy arabskich, Ze studiów nad źródłami arabskimi*, „Slavia Antiqua”, t. 3, Poznań 1951, s. 156.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 168; „Bursztyn ma moc sercaweselać i kordiakę oddalać (choroby sercowe), i duchy posilać „pity działa na choroby: ołądka, krwotoki, biegunkę”, a noszony na „bolączkę tedy pomaga” – w 1534 r. pisze Stefan Falimirz korzystający z recept lekarza arabskiego Awicenny (980–1037 r.); „Nauka leczenia trzew albo jelit... tarty bursztyn w czym go kolwiek wypije [...]. Nauka leczenia kamienia; bursztyn tłuczony z piwem pić” – przepisy z 1564 r. Marcina Siennika, J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 193; „Elius i Erazm utrzymywali go za lekarstwo przeciw jadowi i chorowemu powietrzu”. informacja jest zaczerpnięta ze źródła pisanego z 1518 r., Desiderius Erasmus: *Encomium artis medicae. Lovanii*; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 202; wyznawcy Islamu – Turcy uważali, że chroni od zarazy, jak pisze Ludwik Jenike w 1885 r.; J. Popiołek, *Bursztyn w...*, s. 181.

[bursztynem] chińskim, który jest u nich, ponieważ [ten ostatni] różni się od rumijskiego. Jako powód tego poytu podają [Turcy wschodni], że [bursztyn ten] odpiera szkodę wyrządzaną przez patrzącego złym okiem...<sup>39</sup>. Ważną informację o bursztynie podaje al-Marwazīw przyrodniczym dziele *Przyrodzone właściwości zwierząt*, które napisał około 1120 r., „Przywozi się do nich [do Chin] kość słoniową kadzidło, prawdziwy łowiański bursztyn, który jako żywica ścieka z drzew [rosnących w krajach położonych nad] Morzem Słowiańskim. Dlatego [przywozi się go], ponieważ w Chinach istnieje [tylko] bursztyn czarniawy, na który to gatunek nie ma popytu. Chińczycy] pożądają prawdziwego [bursztynu] do [wyrobu] swych ozdób. Utrzymują oni, że pomaga on przeciw urocznemu wejrzaniu”<sup>40</sup>.

W wierzeniach okresu średniowiecza bursztyn wykorzystywano w medycynie (świat arabski), jako talizman (wschodni Turcy i Chińczycy), do odpędzania uroków. Mógł być w podobny sposób wykorzystywany na terenie Europy. Bursztynu używano do produkcji ozdób związanych z symboliką wierzeń (np. siekierki, miolniry). Surowe bryłki bursztynu występują (jak również ozdoby) w pochówkach. Ich interpretacja jest zazwyczaj wieloznaczna co do praktyk wierzeniowych. Etnograficzne analogie wskazujące bursztyn miał służyć za życia, jak i w zaświatach. W przypisach zamieściłem informacje o zastosowaniu jantaru w formie amuletu i w medycynie okresu rzymskiego. Informacje te pochodzą ze źródeł pisanych, a z tych również korzystałi ludzie w okresie średniowiecza. Wiele wierzeń przetrwało w zmodyfikowanej postaci do czasów XIX w.

<sup>39</sup> T. Lewicki, *Wiadomości o bursztynie...*, s. 171.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 172.

**Religia ludów Morza  
Bałtyckiego**

**Stosunki polsko-duńskie  
w dziejach**

**Mare Integrans**  
Studia nad dziejami  
wybrzeży Morza Bałtyckiego

**Materiały z V Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów  
Ludów Morza Bałtyckiego Wolin 31 lipca-2 sierpnia 2009**

**redakcja**

**Michał Bogacki  
Maciej Franz  
Zbigniew Pilarczyk**



wydawnictwo  
**adam marszałek**

Recenzenci

dr hab. Dariusz Nawrot, prof. AMW  
dr hab. Jarosław Piątek, prof. US

Redaktor

*Judyta Węglowska*

Redaktor techniczny

*Paweł Banasiak*

Korekta

Projekt okładki

*Krzysztof Galus*

Na okładce wykorzystano obraz Caspara Davida Fredricha „Krzyż nad Bałtykiem”

Projekt logo sesji:

*Bartosz Kruszyński*

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek  
Toruń 2010

Książka powstała we współpracy wydawniczej  
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wydziału Historycznego Uniwersytetu  
im. Adama Mickiewicza i Wydawnictwa Adam Marszałek

ISBN 978-83-7611-725-3

Wydawnictwo prowadzi sprzedaż wysyłkową: tel./fax 056 648 50 70,  
marketing@marszalek.com.pl

---

**Wydawnictwo Adam Marszałek**, ul. Lulicka 44, 87-100 Toruń,  
tel. 056 664 22 35, 056 660 81 60, e-mail: info@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl  
**Drukarnia nr 2**, ul. Warszawska 52, 87-148 Łysomice, tel. 056 659 98 96

---